



Strażnicy miejscy uczyli samoobrony ratowników medycznych

2015-07-30

Gdzie są granice obrony koniecznej, po czym rozpoznać objawy ukrytej agresji oraz jak reagować w sytuacji zagrożenia to tylko niektóre z elementów szkolenia, które przygotowała Straż Miejska Miasta Krakowa dla załóg karetek Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego. Warsztaty odbyły się wczoraj w komendzie krakowskiej Straży Miejskiej.

Po przypadkach ataków na ratowników medycznych komendant Straży Miejskiej Miasta Krakowa zaproponował dyrekcji Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego cykl szkoleń dla personelu medycznego.

- Chcemy podzielić się wiedzą i doświadczeniem zdobytymi w trakcie wieloletniej służby. Dlatego też uczymy ratowników medycznych, jak mogą zadbać o swoje bezpieczeństwo w codziennej pracy – powiedział Adam Młot, komendant Straży Miejskiej Miasta Krakowa. Dodał również, że nigdy nie da się całkowicie wyeliminować zagrożenia. – W większości przypadków atak jest jednak poprzedzony agresją słowną, postawą lub gestem. Dlatego też można próbować tę agresję stłumić przez rozmowę, negocjacje, ale jeśli nie będzie już wyjścia trzeba umieć się obronić – wyjaśniał komendant Adam Młot.

Dlatego też wczoraj w komendzie krakowskiej Straży Miejskiej odbyło się drugie z cyklu szkoleń. Łącznie do tej pory wzięło w nich udział ponad 50 pracowników Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego. – Jesteśmy bardzo wdzięczni Straży Miejskiej za tę inicjatywę i zorganizowanie kursu. Wiedza i umiejętności, które zdobywają tutaj nasi pracownicy będą niezwykle przydatne w codziennej pracy – powiedziała Bożena Woźniak-Pachota, kierownik Szkoły Ratownictwa Medycznego w Krakowskim Pogotowiu Ratunkowym. I przyznała, że ataki na załogi karetek pogotowia niestety nie należą do rzadkości.

Potwierdzali to sami ratownicy. – Jadąc na zgłoszenie nigdy nie wiemy, czego możemy się spodziewać. Niestety bywają sytuacje, że początkowo naprawdę spokojny pacjent, próbuje nam chwilę później zrobić krzywdę w karetce. Dzięki temu szkoleniu czujemy się pewniej i wiemy jak reagować w sytuacjach kryzysowych – chwalił Kazimierz Włodarczyk, ratownik z Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego.

Kursy będą kontynuowane do końca wakacji. Każdy z nich składa się z trzech części: panel z psychologii (poświęcony m.in. technikom negocjacji), panel prawny (obejmuje zagadnienia obrony koniecznej i jej granic) oraz panel praktyczny (podstawy samoobrony, czyli zajęcia praktyczne na sali gimnastycznej). Co istotne, każdy z uczestników, po zakończeniu szkolenia otrzymuje specjalne zaświadczenie.

Niebawem podobny kurs zostanie zorganizowany przez krakowską Straż Miejską dla pracowników socjalnych z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie.